

Felietony

SZACHY PRZEZ INTERNET

Od wydawców "Vistuli":

Pan Wojciech Gryciuk, by?y trener kadry narodowej juniorów, a obecnie zast?pca redaktora naczelnego tygodnika TELEINFO, na pro?b? dziennikarza magazynu WPROST udzieli? mu wywiadu zwi?zanego z zawsze aktualnym tematem "szachy w sieci".

Materia? ten, po pewnych przeróbkach, jest obecnie prezentowany czytelnikom "Vistuli", za co wyra?amy autorowi gor?ce podzi?kowanie.

Raport nie ma charakteru bezstronnej rozprawy naukowej, przedstawia w wielu aspektach osobiste odczucia autora, tote? niewykluczone, ?e niektórzy z czytelników - dobrze zaznajomieni z zagadnieniem - znajd? w nim impuls do podzielenia si? swoimi uwagami i opiniami.

SZACHY PRZEZ INTERNET

Miejsc do grania w szachy przez Internet jest niezliczona ilo?? - te lepsze s? z regu?y p?atne (np. ameryka?ski ICC, czyli Internet Chess Club dost?pny pod adresem www.Chessclub.com - daje dwa pierwsze tygodnie dost?pu z tego samego komputera za darmo, a potem rok za 49 USD, a 2 lata - za 89 USD; w zamian - oprócz mo?liwo?ci grania partii, tak?e udzia? w turniejach, symultanach, szkoleniach i innych imprezach oraz najlepszy ze znanych mi mechanizm do zapisu partii w formacie *.pgn - tekst kolejnej partii jest DO??CZANY do zaproponowanego przez u?ytkownika pliku, a nie zapisywany jako nowy, co znacznie utrudnia potem konsolidacj?).

Bezp?atny i chyba najlepszy merytorycznie jest serwis sponsorowany przez Garry Kasparowa - www.kasparovchess.org (dalej b?d? u?ywa? skrót?u [KC](#)). Po ?ci?gni?ciu oferowanego za darmo appletu (jakie? 1,5 Mb) mo?na si? znacznie szybciej ??czy? z site'm do gry i to bez po?rednictwa strony g?ównej (która zawiera bogaty serwis informacyjny, relacje z turniejów i analizy partii). Niezale?nie od pory dnia i roku gra na nim w szachy 400-500 osób jednocze?nie! Wad? jest przesy?anie do u?ytkownika zapisów poszczególnych partii (w postaci za??czników *.pgn) pojedynczymi e-mailami - ??czenie ich potem w jeden plik jest koszmarem. Z polskich zdecydowanie najlepszy jest site www.szachy.org/ (czasami pod tym adresem pojawia si? informacja, ?e strona jest do kupienia; z Netscape'a nie mo?na natomiast ?ci?gn?? z niej zapisów rozegranych partii) prowadzony przez dwóch uczniów liceum wroc?awskiego - zarejestrowanych jest na nim ponad 3 tys. osób (w tym wielu profesjonalnych szachistów), a tygodniowo gra si? ponad tysi?c partii (??cznie w archiwum jest ich ponad 200 tysi?cy!). Wad? jest oferowanie zapisów partii w postaci graficznej, co zmusza u?ytkownika, je?li chce je wprowadzi? do bazy danych, do ich PRZEPISYWANIA!! (koszmar do kwadratu). Zdecydowanie nie polecam natomiast szeroko reklamowanego Cronixa - formu?a organizacji pojedynków, przypominaj?ca kawiarniane szachy, jest tu wydumana i ca?kowicie mi nie odpowiada (za to jest mo?liwo?? grania w ró?ne inne gry, z czego korzystaj? g?ównie amatorzy - zawodowców mo?na tu spotka? rzadko).

Jak gra??

Na pocz?tku ch?tni otrzymuj? jaki? ranking wej?ciowy (1000 na szachy.org, 1600 na KC i uznaniowo, po podaniu kategorii szachowej, na ICC - ja, jako by?y ELO-wiec, dosta?em 2200),

Felietony

który zmienia się po każdej rozegranej partii (zależy to od wyniku partii i siły gry przeciwnika, ale na każdym miejscu stosowany jest inny algorytm obliczeń - z tego powodu moje rankingi na różnych miejscach różnią się nieznacznie: szachy.org - 2129 (po 200 partiach), kc - 2033 (po 400 partiach), ICC - 2200 (po 100 partiach)).

Sam proces gry wygląda następująco: wchodzić na odpowiednią stronę trzeba się zalogować przez podanie ksywki i hasła (po to, by ktoś się nie podszywał?). Potem wchodzi się do chat-u, gdzie ujawnione są ksywki i rankingi graczy, którzy są aktualnie podłączeni do niego z podaniem statusu (czy gra, czy obserwuje jakąś partię, czy nie gra) - teraz można przyjąć lub nie czyjąś propozycję (jednocześnie proponowany jest czas - najczęściej gra się tempem po 5 min. dla każdego gracza, chociaż można też grać na 1 min., ale ma to mało wspólnego z szachami; najbardziej sprawiedliwe tempo, moim zdaniem, to po 3 min. z dodawaniem 3 sek. za każde wykonane posunięcie - wtedy trudno jest przegrać na czas i końcowy wynik jest znacznie częściej odzwierciedleniem tego, co rzeczywiście dzieło się w partii). Na niektórych miejscach, np. szachy.org, można obejrzeć prawdziwe imię i nazwisko gracza i jego e-mail, o ile oczywiście poda on prawdziwe dane - zdarzyło mi się grać tu z dobrym graczem o ksywie "pamcia", a w danych było: "pamela anderson" i e-mail: blondynki@com.pl :))), w innych, jak KC, nie ma takiej możliwości - jest tylko dostęp do liczby rozegranych partii i zestawienia wyników przeciwników. Kiedy znajdzie tu godnego siebie partnera - rankingi na szachy.org wahają się od 1000 - najsłabszy od 2500 - najlepszy, a na ICC - od 1000 do jakichś 3300 - tyle ma w każdym razie Driejew; z reguły propozycje gry składa się przeciwnikom o zbliżonym rankingu), można też zagrać z mistrzem, który zgadza się na grę z fuszerem pod warunkiem, że partia nie jest liczona do rankingu.

Poziom, bazy danych, korzyści...

Co do poziomu gry: gracze na szachy.org to głównie Polacy i z racji tego, że większość z nich nie stała na zakup zachodnich publikacji szachowych, mają duże zaległości z zakresu aktualnego stanu teorii debiutów, na KC i ICC gracze są natomiast znacznie lepiej wyszkoleni (stąd zapewne różnice w moich rankingach na różnych miejscach). Drugi aspekt, to możliwość anonimowego trenowania nowych systemów debiutowych. Ja np. na stronie szachy.org, pod główną ksywką nie robię eksperymentów debiutowych, sprawdzając je wyłącznie pod ksywką dodatkową i pod fałszywym nazwiskiem. Na KC zdarzyło się niedawno, że NIGEL SHORT (były wicemistrz świata) przegrał z "frajerem" 8 partii pod rzęd (!!!) i jest podejrzenie, że grał z Robertem Fischerem. Wreszcie trzeci, to dużo swobodniejsze wypowiedzi na różne - nie tylko szachowe - tematy, niż zdarzają się w zwykłym klubie (a w każdym razie tak mi się wydaje - w klubie szachowym nie byłbym już chyba z 10 lat!).

Pierwszą ogromną zaletą gry przez internet jest to, że na popularnych miejscach (jak KC) gra się z graczami z całego świata (natomiast w klubie szachowym cięgle gra się z tymi samymi 10-20 osobami te same warianty debiutowe), co ma ogromną wartość szkoleniową. Drugą, że WSZYSTKIE gry są archiwizowane (szkoda, że na KC i ICC dostęp jest tylko w ważnych partiach) i można je potem pociągnąć w formacie *.pgn zgodnym z większością szachowych baz danych (ich rynek to osobny temat do rozmowy). W efekcie po rozegraniu partii jej zapis w postaci elektronicznej możemy dołożyć do własnej bazy danych uwieczniając ją na zawsze (głównie przydaje się to do analiz skuteczności gry w różnych systemach debiutowych) - w normalnych turniejach odtworzenie wszystkich rozegranych blitz'ów jest prawie niemożliwe. Wreszcie po trzeciej partii z kwalifikowanym przeciwnikiem można zagrać o dowolnej porze dnia i nocy, po prostu wchodzić na dany site. W normalnym życiu wymagałoby to dużo więcej wysiłku. A

Felietony

"fun" jest.

Internet a etyka

Wreszcie na koniec - o etyce gry w internecie. Pierwszy problem to wspomaganie gry programem komputerowym. Przy tempie 2 X 5 minut trudne w skutecznieniu, ale ostatnio FIDE zorganizowało otwarty internetowy turniej szachowy (wpisowe po 10 USD), którego zwycięzcy mieli prawo grać w Mistrzostwach Świata w Moskwie i było podejrzenie, że mogą oszukiwać, ale tam gra szachy o duże pieniądze - roczna pula nagród wynosi około 1 mln USD!! Co ciekawe, 2 spośród 3 zwycięzców eliminacji przeszło I etap M, a jeden nawet drugi, więc trudno przypuszczać, by nie umieli grać w szachy. Na ICC przy rejestracji jest możliwość zdefiniowania siebie jako gracza, który korzysta z pomocy komputera, ale wtedy przeciwnik jest zawsze o tym informowany.

Drugi problem - to nabijanie rankingów - na honorowej liście najlepszych rankingów na szachy.org jest gość, który swój ranking uzyskał grając jednego dnia ponad 100 partii z innym gościem i oczywiście wszystkie wygrywał (co można sprawdzić analizując historię jego gier).

Wreszcie trzeci - to przerywanie partii z powodu "zerwania łącza". Są gracze (np. na szachy.org), którzy w przegranych pozycjach przerywają po zwycięstwie i nigdy jej nie dogrywają do końca. Gracze tacy są jednak często piewani i mają potem problemy ze znalezieniem przeciwnika.

Dlaczego gram?

W szachy za pośrednictwem internetu zacząłem grać przypadkowo, po 10-letniej przerwie w startach turniejowych (w latach 80. byłem trenerem kadry narodowej juniorów, najlepszy wynik - 4-6 miejsce w mistrzostwach Polski w 1990 r. w "active chess" - po 25 min. na partię). Zaczęło się w czerwcu 2001 r. od przypadkowego adresu www.szachy.com (pudło) i drugiego trafionego www.szachy.org. Potem było przeglądanie wielu różnych site'ów online'owych (których adresy można znaleźć tak w Vistuli), ale ostatecznie wytrzymałem przy trzech, które opisałem: szachy.org (bo miło jest czasem zagrać z kimś, kogo się zna z widzenia), KC (bo jest to, moim zdaniem, site wzorcowy) i ICC (z ciekawości - nie wszystko mi się tu podoba, nie wszystkie funkcjonalności jeszcze zgłębiam, no i konieczność pacenia, ale jednocześnie o każdej porze dnia i nocy gra tu prawie 2 tys. osób, co jest chyba światowym rekordem). W ciągu pół roku zagrałem w sumie prawie 700 partii i nastąpił pewien przesyt - rekordy rankingowe bije się coraz rzadziej, a żeby się nimi nacieszyć, trzeba wziąć kilkudniową przerwę.

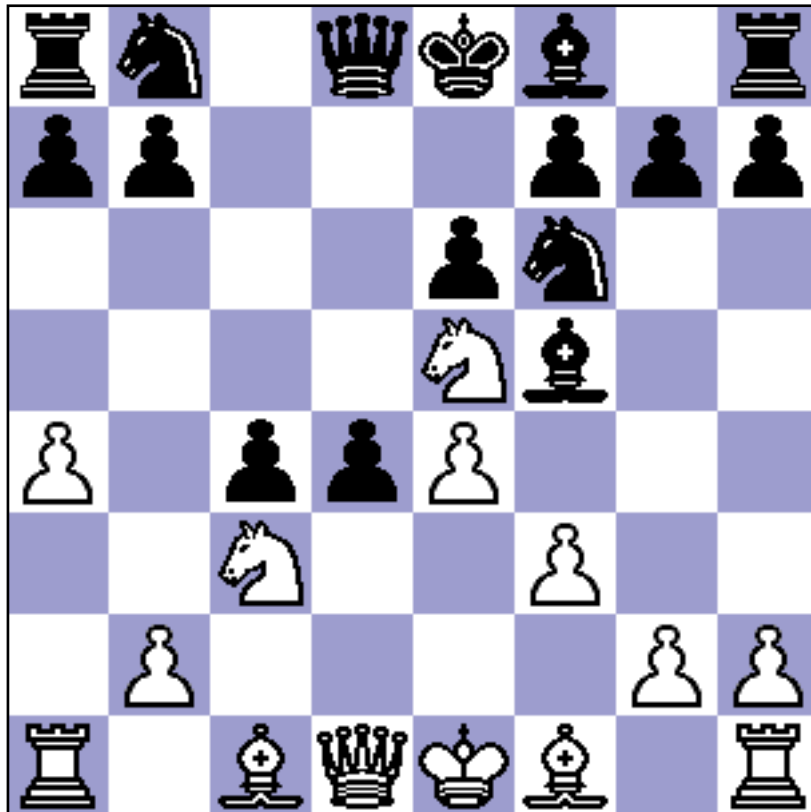
Fajda jest jednak ogromna. Znowu zacząłem przeglądać literaturę szachową, wszystkie rozegrane partie archiwizuję, a potem analizuję (zdarza się tu, niestety, więcej błędów niż w normalnych grach, bo szachownica na ekranie ma znacznie mniejsze rozmiary, co sprzyja podstawkom - głównie na motywach horyzontalnych).

W związku zgrabną miniaturką rozegraną na ICC w przeddzień Wigilii (w postaci oryginalnego pliku *.pgn) - na nowinkę debiutu Chalifmana (z partii z Sałowem z 1991 r.) 9. G:c4! czarne zareagowały panicznie 9...Gd6? (poprawne 9...Gg6! 10.Gb5+ Sfd7! 11.H:d4 a6 =) i szybko przegrały.

Felietony

[Event "ICC 5 0"] [Site "Internet Chess Club"]
[Date "2001.12.23"]
[White "gryciuk"] [Black "dchessmonster"]
[Result "1-0"]
[WhiteElo "2200"]
[BlackElo "2110"]
[Opening "QGD Slav: Wiesbaden variation"] [ECO "D17"]
[Time "16:50:06"] [TimeControl "300+0"]

1. d4 d5 2. c4 c6 3. Nf3 Nf6 4. Nc3 dxc4 5. a4 Bf5 6. Ne5 e6 7. f3 c5 8. e4 cxd4



9. Bxc4 Bd6 10. Bb5+ Nbd7 11. Nxd7 Nxd7 12. exf5 Qh4+ 13. Kf1 dxc3 14. Qxd6 O-O-O 15. Bf4 e5 16. Rc1 {Black resigns} 1-0.

Wojciech Gryciuk

Unikalny ID rozwi?zania: #1220

Autor: : Wojciech Gryciuk

Data ostatniej aktualizacji: 2010-01-24 19:55